

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/103746,Ocalaly-z-procesu-siedemnastu-Roman-Stanislaw-Czajka-1930-2006.html>



Zdjęcie sygnalityczne Romana Czajki, 1952 r. (fot. z zasobu IPN)

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Ocalały z „procesu siedemnastu”. Roman Stanisław Czajka (1930-2006)

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: PAWEŁ WĄS 12.10.2023

Należał do żołnierzy pochwyconych podczas obławy po słynnej akcji na Radomsko, gdy żołnierze Konspiracyjnego Wojska Polskiego zdołali opanować miejskie więzienie i uwolnić pięćdziesięciu zatrzymanych. Pomimo ran i tortur

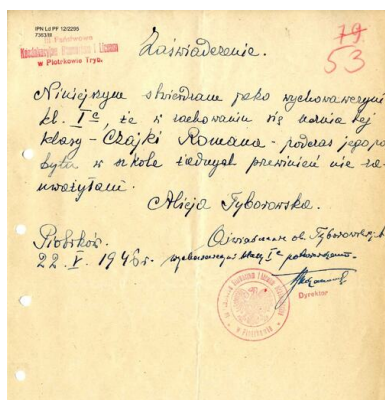
jako jeden z nielicznych uniknął śmierci z rąk komunistycznych oprawców.

W akcie oskarżenia wobec siedemnastu żołnierzy Konspiracyjnego Wojska Polskiego, sporządzonym 30 kwietnia 1946 r. przez wiceprokuratora sądu doraźnego Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego kpt. Tadeusza Garlickiego odnotowano:

„Podejrzany Czajka Stanisław został ze sprawy wyłączony, gdyż z uwagi na wiek (nieukończony 17 lat) postępowanie doraźne w stosunku do niego jest niedopuszczalne”.

Bez wątpienia decyzja ta uratowała życie piętnastolatka. W pokazowym procesie żołnierzy KWP, który odbył się 7 maja w sali kina „Wolność” w Radomsku, zapadło dwanaście wyroków śmierci.

Roman Czajka urodził się 9 września 1930 r. w Piotrkowie Trybunalskim jako syn Waława i Michaliny z domu Ror. Po ukończeniu szkoły powszechnej podjął w 1945 r. naukę w piotrkowskim Liceum Pedagogicznym, z którego przeniósł się do III Państwowego Koedukacyjnego Gimnazjum i Liceum. Na terenie szkoły poznał kpr. Leopolda Wiaderka ps. „Korak”, który zaproponował mu jesienią 1945 r. wstąpienie w szeregi organizacji antykomunistycznej. Czajka zgodził się i po złożeniu przysięgi został członkiem Konspiracyjnego Wojska Polskiego, działającego wówczas na terenie Piotrkowa i powiatu piotrkowskiego pod nazwą „Walka z Bezprawiem”. Ze względu na wysoki wzrost (w wieku niecałych 16 lat miał ponad 180 cm wzrostu) przyjął nieco przekornie ps. „Krótki”.



**Zaświadczenie wydane przez
wychowawczynię klasy, w której**

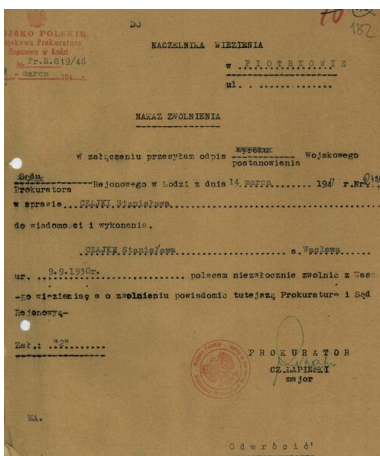
uczył się Roman Czajka (z zasobu
IPN)

Akcja na Radomsko

W kwietniu 1946 r. chłopiec został powiadomiony przez kolegę Benedykta Ratajskiego o mającym się odbyć zgrupowaniu oddziału. Wraz z innymi członkami organizacji udał się do folwarku Kazimierzów niedaleko Mierzyna, gdzie na koncentracji 8 kwietnia zgromadziło się ponad stu partyzantów. „Krótki” był tam prawdopodobnie najmłodszy.

Wszyscy otrzymali broń, podzielono ich również na plutony i drużyny. W dniu 11 kwietnia doszło do potyczki z grupą operacyjną złożoną z funkcjonariuszy komunistycznej bezpieki i Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, po której opuszczono miejsce postoju. Zgrupowanie przeniosło się w okolice Radomska, gdzie w nocy z 19 na 20 kwietnia doszło do spektakularnej akcji zbrojnej, w wyniku której opanowano więzienie miejskie, uwalniając ponad pięćdziesięciu zatrzymanych. W czasie akcji Czajka wchodził w skład plutonu dowodzonego przez sierż. Wiesława Janusiaka „Prawdźca”, ochraniającego przejście koło mostu w Radomsku, mając na wyposażeniu automat PPSZ-a z magazynkiem nabojów.

W trakcie opuszczania miasta zarekwirowanym wojskowym samochodem ciężarowym oddział został ostrzelany przez komunistów w rejonie Gorzkowic, w wyniku czego „Krótki” otrzymał postrzał w lewe kolano. Po opatrzeniu rany przetransportowano go do wioski Chruścin pod Kamieńskiem, gdzie rankiem 20 kwietnia został aresztowany na skutek szeroko zakrojonych działań pacyfikacyjnych.



Nakaz zwolnienia z więzienia,

1947 r. (z zasobu IPN)

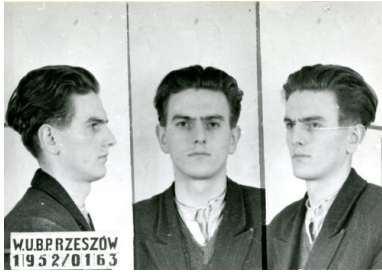
W rękach komunistów

W trakcie śledztwa prowadzonego przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Piotrkowie Roman Czajka był torturowany na różne sposoby – m.in. bito go prętem po zranionym kolanie, stracił kilka zębów.

Na terenie szkoły poznał kpr. Leopolda Wiaderka ps. „Korak”, który zaproponował mu jesienią 1945 r. wstąpienie w szeregi organizacji antykomunistycznej. Czajka zgodził się i po złożeniu przysięgi został członkiem Konspiracyjnego Wojska Polskiego.

Z uwagi na swój młody wiek uniknął osądzenia i niemal pewnej śmierci w pokazowym procesie przed sądem doraźnym KBW, w którym skazani zostali żołnierze KWP schwytni po akcji na Radomsko. Po zakończeniu śledztwa „Krótki” został przeniesiony do więzienia w Piotrkowie, oczekując na proces, który odbył się 29 października 1946 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi. Na mocy ogłoszonego tego samego dnia wyroku, Czajka, który był jednym z jedenastu podsądnych, został skazany na 3 lata więzienia oraz pozbawienie praw publicznych na rok.

Na mocy amnestii z dnia 22 lutego 1947 r., na wolność wyszedł 19 marca. Ponownie podjął naukę w Gimnazjum i Liceum im. B. Chrobrego, w systemie wieczorowym. Dzięki dużej przychylności pedagogów, udało mu się zdobyć tzw. „małą maturę”.



Zdjęcie sygnalityczne Romana Czajki, 1952 r. (fot. z zasobu IPN)

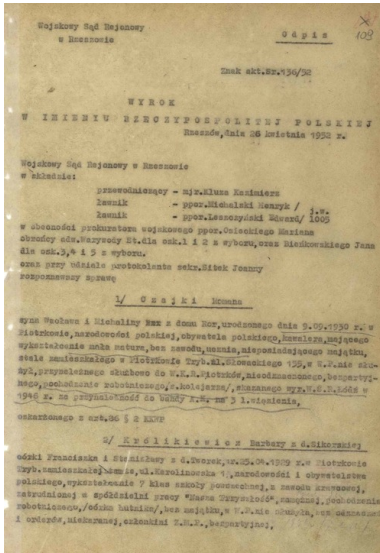
Polskie Powstańcze Siły Zbrojne

W czerwcu 1950 r. Czajka na zaproszenie kolegi Wiesława Woszczaka wyjechał do Przemyśla i wkrótce podjął pracę w tamtejszej Państwowej Centrali Naftowej jako pracownik fizyczny. W trakcie jednej z rozmów Woszczak przyznał, że jest członkiem konspiracyjnej organizacji Polskie Powstańcze Siły Zbrojne. Po pewnym czasie Czajka poznał dowódcę tajnego związku Romana Kisiela „Dźwignię” i w trakcie wstępnej rozmowy wyraził zgodę na wstąpienie w szeregi PPSZ. Przyjął ps. „Szumny” i złożył przysięgę na wierność organizacji. Zajmował się magazynowaniem broni.

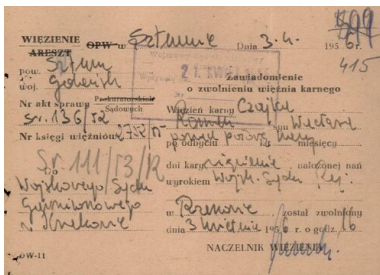
W trakcie opuszczania miasta zarekwirowanym wojskowym samochodem ciężarowym oddział został ostrzelany przez komunistów w rejonie Gorzkowic, w wyniku czego „Krótki” otrzymał postrzał w lewe kolano.

W styczniu 1951 r. na polecenie dowódcy wyjechał do Piotrkowa, gdzie zajął się werbunkiem nowych członków, tworząc komórkę organizacji. Od lipca do października 1951 r. w Piotrkowie przebywał również Roman Kisiel. W tym czasie organizacja była już od wielu miesięcy skutecznie rozpracowywana przez

bezpiekę. W połowie lutego 1951 r. został zatrzymany jeden z członków kierownictwa PPSZ, który w trakcie przesłuchań zdradził wszystkie szczegóły związane z jej działalnością. Po zwerbowaniu w charakterze informatora wypuszczono go na wolność. Przystąpiono do kombinacji operacyjnej, w której brali udział funkcjonariusze Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie oraz PUBP w Piotrkowie Trybunalskim. Tajna struktura została całkowicie zinfiltrowana.



Odpis wyroku z 1952 r. (z zasobu IPN)



Zawiadomienie o zwolnieniu z więzienia, 1956 r. (z zasobu IPN)

Na przełomie stycznia i lutego 1952 r. dokonano masowych zatrzymań członków i współpracowników PPSZ. „Szumny” został aresztowany 2 lutego w Piotrkowie Trybunalskim i osadzony w areszcie tamtejszego PUBP. Po kilku dniach intensywnych przesłuchań przewieziono go wraz z innymi członkami organizacji do WUBP w

Rzeszowie. Przesłuchania prowadzili funkcjonariusze bezpieki z Rzeszowa, Katowic i Warszawy. Proces części „grupy piotrkowskiej” odbył się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Rzeszowie w dniu 24 kwietnia 1952 r. Dwa dni później ogłoszono wyrok, na mocy którego Czajka został skazany na 12 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat i przepadek mienia. „Szumny” odbywał wyrok w zakładach karnych w Rzeszowie, Rawiczu, Strzelcach Opolskich i Sztumie. Po złagodzeniu wyroku na wolność wyszedł 3 kwietnia 1956 r.



Wanda Kiełkiewicz i Roman Czajka, 1957 r. (fot. ze zbiorów Wandy Czajki)

Rehabilitacja

Wkrótce po opuszczeniu więzienia Roman Czajka poznał piotrkowiankę Wandę Kiełkiewicz, z którą ożenił się w 1958 r. W pracy zawodowej zajmował się rzemiosłem. Początkowo rozpoczął wyrób galanterii, a następnie prowadził przez długie lata zakład sitarski.

Z uwagi na swój młody wiek uniknął osądzenia i niemal pewnej śmierci w pokazowym procesie przed sądem doraźnym KBW, w którym skazani zostali żołnierze KWP schwytani po akcji na Radomsko. Po zakończeniu śledztwa „Krótki” został przeniesiony do więzienia w Piotrkowie.

Jeśli chodzi o swe przeżycia z okresu młodości, to był niezwykle skryty. Nie zwierzał się żonie i synowi, dbając o bezpieczeństwo rodziny. Po upadku komunizmu zaangażował się w działalność kombatancką w Ogólnokrajowym Związku Byłych Żołnierzy Konspiracyjnego Wojska Polskiego. Wykazywał duże zdolności organizacyjne, przy czym cechowały go zawsze skromność i ciężka praca.

Chętnie odwiedzał Podkarpacie, gdzie spotykał się z byłymi członkami organizacji PPSZ. Uczestniczył również w zjazdach byłych więźniów politycznych więzienia w Rawiczu. Odznaczony został m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym Krzyżem Konspiracyjnego Wojska Polskiego, Orderem Męczeństwa i Zwycięstwa. Wyroki stalinowskich sądów zostały unieważnione w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych przez Sądy Wojewódzkie w Łodzi i Rzeszowie.

Roman Czajka zmarł 7 listopada 2006 r. po ciężkiej chorobie. Pożegnany został z wszelkimi honorami wojskowymi i spoczął na cmentarzu rzymskokatolickim w Piotrkowie w dniu 13 listopada.



**Roman Czajka w okresie
działalności kombatanckiej (fot.
ze zbiorów Wandy Czajki)**

COFNIJ SIĘ